

Sprawozdanie

komisyi bankowej w przedmiocie organizacyi kredytu włościańskiego i stosunku Banku krajowego do spółek parcelacyjnych.

Wysoki Sejmie!

Kwestya organizacyi kredytu włościańskiego jest od dawna przedmiotem troskliwości reprezentacyi kraju, a na ostatniej sesyi sejmowej powzięte zostały uchwały któremi polecono Wydziałowi krajowemu zbadać obecne warunki kredytu włościańskiego i obmyślić środki, któreby ten kredyt uczyniły tańszym, dogodniejszym i ułatwionym, przez rozpowszechnienie odpowiednich instytucyi lokalnych.

Komisyja bankowa podniosła w zeszłorocznem sprawozdaniu potrzebę zakładania instytucyi lokalnych, zajmujących się kredytem włościańskim nie dla spekulacyi, lecz dla zaspokojenia rzeczywistych potrzeb kredytowych, — a Wysoki Sejm aprobował to zapatrywanie, uchwalając stosowne polecenie do Wydziału krajowego.

Wydział krajowy, badając obecny stan włościańskiego kredytu, przedstawia w swem sprawozdaniu, że według dat podanych w zeszłorocznej petycyi Związku stowarzyszeń ze sumy 5 1,000.000 zł., która ma ciężać na posiadłościach włościańskich, około 3 miliony zł. jest wypożyczone z Banku krajowego, około 4 miliony zł. z kas oszczędności, a około 10 milionów zł. z Towarzystw zaliczkowych. — Co do reszty zaś, t. j. 36 milionów zł. nie są podane ani źródła kredytu, ani też warunki. To jednak zdaniem komisyi jest pewnem, że wszelkie pożyczki, które włościanie nasi zaciągają po za kredytem udzielanym przez Bank krajowy, kasy oszczędności i Towarzystwa zaliczkowe, są daleko droższe i uciążliwsze.

Każdemu też, kto zna wiejskie stosunki, wiadomo, jak łatwo włościanin nasz wpada w ręce lichwiarzy, zwłaszcza, jeżeli niema w pobliżu instytucyi, z której kredyt mógłby otrzymać.

Nawet w krajach znacznie wyżej stojących pod względem oświaty i dobrobytu ludu wiejskiego, jak n. p. Czechy lub Austria dolna, wykazanem zostało na podstawie szczegółowych badań, zarządzonych przez tamtejsze Wydziały krajowe, że między włościanstwem lichwa czyni wielkie szkody, pomimo licznych i zasobnych

kas oszczędności i Towarzystw zaliczkowych, które w owych krajach od dawna zajmują się kredytem włościańskim.

Uznały też reprezentacje wymienionych właśnie krajów za rzecz niezbędną — uzupełnić organizację kredytu włościańskiego przez zakładanie spółek pożyczkowych systemu Raiffeisena i nie szczędzą na koszta z tem połączone znacznych ofiar z funduszów krajowych.

Jeżeli przeto w prowincjach, gdzie lud wiejski pod względem ekonomicznym i cywilizacyjnym o tyle więcej postąpił, jeszcze lichwy pomiędzy włościanami grasującej nie wykorzeniono, — to jakże ogromne muszą być dopiero szkody, które nasi włościanie przez lichwę doznają, skoro jest jeszcze tyle powiatów, gdzie instytucje lokalnych i udzielających włościanom kredytu, niema wcale, lub też są tylko instytucje słabo rozwinięte i szczupłymi funduszami rozporządzające.

Wydział krajowy podnosi w swem sprawozdaniu jako fakt nader dodatniego znaczenia ekonomicznego, że suma 53 milionów przedstawia całe obciążenie hipoteczne własności włościańskiej i uważa tę sumę jako nieproporcjonalnie niską w stosunku do wartości i obszaru gruntów włościańskich w naszym kraju.

Zdaniem jednak komisji bankowej, przyjmując nawet, że suma 53 milionów zł. przedstawia całe hipoteczne obciążenie własności włościańskiej, — nie można jeszcze tej stosunkowo dość niskiej sumy przyjąć za dowód pomyślnego ekonomicznego położenia włościan pod względem kredytowym.

Skutkiem bowiem wielkiego rozdrobnienia posiadłości włościańskich nie nadają się one najczęściej na przedmiot właściwego kredytu włościańskiego, a wierzyciel, zwłaszcza prywatny, reflektuje zwykle w pierwszym rzędzie na osobiste przymioty dłużnika, tudzież na jego majątek ruchomy, wiedząc, jak trudną i nieproporcjonalnie kosztowną jest egzekucya na hipotekę, obejmująca zaledwie parę morgów.

Trzeba przeto, zdaniem komisji, przy traktowaniu kwestyi kredytu włościańskiego liczyć się i z tym faktem, że włościanie nasi mają liczne długi nie hipotekowane, których sumy ogólnej niepodobna oczywiście zestawić, lecz która jest niewątpliwie bardzo wielką, o czem każdemu, kto zna stosunki włościańskie, dobrze wiadomo.

Jest także notorycznym i ten fakt, że kapitaliści prywatni, którzy udzielają kredytu włościanom, nie poprzestają na umiarkowanym procencie, lecz najczęściej ściągają od dłużników lichwę, w rozmaitej formie, bądź to wprost jako wysokie odsetki, bądź to przez wzięcie zboża lub innych ziemiopłodów na rachunek procentów lub kapitału, po cenie niestosunkowo niskiej, lub wreszcie przez użytkowanie części gruntu dłużnika i t. p.

Te właśnie, powszechnie znane, różnorodne wyzyskiwania dłużników przez wierzycieli spowodowały zakładanie Towarzystw zaliczkowych, dla obrony włościan przeciw lichwiarzom, — lecz towarzystwa te jeszcze dotychczas nie rozpowszechniły się tak dalece w całym kraju, aby przynajmniej większość ludności włościańskiej brała w nich udział, jakkolwiek już przeszło 100 tysięcy włościan do tych stowarzyszeń przystąpiło.

Statystyka wykazuje, że są powiaty, w których liczba włościan, należących do Towarzystw zaliczkowych, wynosi po kilka tysięcy, a w stosunku do ogółu ludności powiatu. liczba tych członków stowarzyszeń zaliczkowych wynosi 4%, 5% lub nawet więcej.

W innych znów powiatach włościan, należących do Towarzystw zaliczkowych, jest zaledwie kilkuset; w powiatach wschodnich ta cyfra jeszcze się obniża, a pro-

icentowy stosunek członków stowarzyszeń do ogółu ludności spada do minimalnych cyfr ułamkowych.

Są powiaty, gdzie towarzystwa zaliczkowe wcale nie istnieją. Są i takie okolice, w których są tylko towarzystwa zaliczkowe w celach spekulacyjnych założone, a udzielające włościanom kredytu pod warunkami wielce uciążliwymi.

Skoro zatem powszechnie uznano, że towarzystwa zaliczkowe, założone nie w celu spekulacji, lecz dla dobra ogółu, są najskuteczniejszą bronią przeciw lichwie, to jest rzeczą nader pilną dążyć do tego, aby ta organizacja objęła cały kraj, jak to już stało się od dawna w zachodnich prowincjach monarchii

Pozwalamy sobie przytoczyć niektóre daty statystyczne dla uwidocznienia, jak niejednostajna jest działalność towarzystw zaliczkowych w różnych okolicach kraju jakie pod tym względem zachodzą wielkie różnice.

Wymieniam najpierw silnie rozwinięte, zamożne towarzystwa zaliczkowe, które liczą znaczny zastęp włościan, mianowicie w powiatach:

przemysłańskim	6.618 włościan, czyli	9 ⁰ / ₁₀	ogółu ludności
chrzanowskim	5.125 " "	7 ⁰ / ₁₀	" "
rudeckim	4 247 " "	7 ⁰ / ₁₀	" "
jarosławskim	5 449 " "	5 ⁰ / ₁₀	" "
złoczowskim	7.023 " "	5 ⁰ / ₁₀	" "
sanockim	6.104 " "	5 ⁰ / ₁₀	" "
dąbrowskim	3.466 " "	5 ⁰ / ₁₀	" "
kamioneckim	3.865 " "	4 ⁰ / ₁₀	" "
mościskim	2.271 " "	3 ⁰ / ₁₀	" "
dobromińskim	2 038 " "	3 ⁰ / ₁₀	" "
brzozowskim	2.118 " "	3 ⁰ / ₁₀	" "

Obok powiatów ze znaczną liczbą włościan, należących do towarzystw zaliczkowych, jest znów szereg powiatów, w których liczba włościan spada poniżej tysiąca; dalej idą powiaty, w których rozwój towarzystw zaliczkowych jest jeszcze słabszy, a udział włościan w towarzystwach nieznaczny.

Godną zastanowienia jest też i ta okoliczność, że często obok powiatu, posiadającego silnie rozwinięte towarzystwo, znajduje się powiat, w którym działalność takiej instytucji jest tak mało wydatną, że niemoże wywrzeć wpływu na ogólny stan włościańskich stosunków kredytowych. Należy mianowicie do towarzystw zaliczkowych w powiatach:

bóbreckim	490 włościan, czyli	$\frac{3}{4}$ ⁰ / ₁₀	ogółu ludności
śniatyńskim	464 " "	$\frac{1}{2}$ ⁰ / ₁₀	" "
tarnopolskim	454 " "	$\frac{1}{3}$ ⁰ / ₁₀	" "
turczańskim	303 " "	$\frac{1}{2}$ ⁰ / ₁₀	" "
staromiejskim	126 " "	$\frac{1}{4}$ ⁰ / ₁₀	" "
czortkowskim	144 " "	$\frac{1}{5}$ ⁰ / ₁₀	" "
zaleszczyckim	108 " "	$\frac{1}{7}$ ⁰ / ₁₀	" "
rawskim	130 " "	$\frac{1}{8}$ ⁰ / ₁₀	" "

Nie przytaczamy już cyfr, odnoszących się do wysokości kapitału obrotowego, które to cyfry wykazują również bardzo wielkie różnice co do stopnia rozwoju poszczególnych towarzystw, a różnice takie zachodzą w powiatach bezpośrednio przyległych.

Powiatowe kasy oszczędności, istniejące w 10 powiatach, działają z wielkim pożytkiem na polu włościańskiego kredytu. Dalsze jednak zakładanie tych kas ustało, z powodu wiadomych przeszkód utworzonych rozporządzeniem ministeryalnym, sprzecznym z zasadniczymi postanowieniami naszych ustaw krajowych.

W niektórych powiatach istnieją jeszcze powiatowe kasy pożyczkowe, udzielające kredytu pod nader umiarkowanymi warunkami. Dwie z nich, w Nadwórnie i Samborze, niemałe na tem polu położyły zasługi. Skoro jednak ustawą w r. 1873 utworzono dla towarzystw zaliczkowych podstawy prawne dokładnie określone, przeważna liczba reprezentacyi powiatowych przeistoczyła kasy pożyczkowe na towarzystwa zaliczkowe.

Ogólny pogląd na stosunki kredytu włościańskiego w całym kraju, pod względem terytoryalnego umieszczenia, tudzież stopnia działalności lokalnych instytucyi, zajmujących się tym rodzajem kredytu, da się streścić jak następuje:

Zachodnie powiaty w pobliżu Krakowa posiadają już należycie zorganizowane i dostatecznie zasobne instytucye, zajmujące się od szeregu lat kredytem włościaniskim. Tu rozwinęły się pomysłnie liczne kasy oszczędności, bądź to powiatowe, jak w Wadowicach, Myślenicach, Wieliczce, Krakowie, bądź też miejskie, jak w Tarnowie i Nowym Sączu; tu znalazły obywatelską opiekę osób zamożnych towarzystwa zaliczkowe, jak owe w Krzeszowicach i Chrzanowie, z których każde przeszło pół milionowym rozporządza funduszem, dalej w Dąbrowie i Sączu. Nawet w miastach mniejszych, jak Andrychów, Oświęcim, Maków, Miłówka, Limanowa, towarzystwa takie oddawna z pożytkiem działają.

Znacznie słabszy jest rozwój towarzystw zaliczkowych w powiatach północnych między Wisłą a Sanem, jak mielecki, tarnopolski, kolbuszowski, niski; także w niektórych powiatach podgórskich ku środkowej części kraju zbliżonych, jak w grybowskim, a nawet w gorlickim, działalność towarzystw zaliczkowych na polu kredytu włościańskiego jest stosunkowo mniej rozwiniętą.

Powiaty położone w centrum kraju, od Jarosławia aż do źródeł Sanu, posiadają zamożne i dobrze zorganizowane towarzystwa zaliczkowe; także w kilku przyległych powiatach od strony wschodniej, jak Mościska, Rudki, Sambor, Drohobycz — kredyt włościański jest przez instytucye lokalne starannie traktowany.

Lecz w dalszych powiatach ku wschodowi, jak stryjski, żydaczowski, tudzież ku południu w powiatach staromiejskim i turezańskim działalność na tem polu mało jeszcze postąpiła.

Na północ od Lwowa widzimy rozwinięte należycie towarzystwa, w Żółkwi, Sokalu, Cieszanowie; w powiecie zaś rawskim czynność tę dopiero rozpoczęto.

Podobnież gdy w kamioneckim, złoczowskim i przemysłańskim prosperują towarzystwa i bardzo znaczna liczba włościan do nich przystąpiła — słaby jest rozwój takich instytucyi w sąsiednich powiatach, jak bobrecki i brodzki.

Im dalej ku wschodowi, tem mniej wydatnym jest rezultat dotychczasowy usiłowań około poprawy stosunków kredytu włościańskiego. Są wprawdzie od dawna istniejące towarzystwa w Brzeżanach, Podhajcach, Stanisławowie, Skalaćcie i Śniatynie, ale działalność ich częściowo tylko czyni zadość potrzebom ludności wiejskiej; są też powiaty, jak Horodenka, Buczacz, Husiatyn, gdzie instytucye lokalne dla włościańskiego kredytu wcale nie istnieją.

Natomiast rozwinęły się w tej części kraju bardzo liczne spekulacyjne towarzystwa zaliczkowe, a jest ich nawet po kilka w jednym miejscu, mianowicie po

cztery w Haliczu, Tyśmienicy, Husiatynie, Zaleszczykach, Kossewie; sześć takich towarzystw znajdujemy w Czortkowie, siedm w Kołomyi a czternaście w Stanisławowie.

Zbytecznem byłoby przypominać, że ta mnogość spekulacyjnych towarzystw kredytowych jest objawem niezdrowym i szkodliwym, a działalność ich, o ile rozciąga się także na włościan, sprowadza tylko ujemne skutki,

Dwudziestoletnia zatem praca organizacyjna na polu kredytu włościańskiego nie doprowadziła jeszcze do urzeczywistnienia tego, co wielokrotnie uznano jako postulat konieczny, t. j. aby w każdym powiecie istniała odpowiednio wyposażona instytucja, udzielająca ludowi wiejskiemu kredytu nie w celach spekulacyjnych, lecz w interesie ogólnego dobra. Są jeszcze znaczne luki w tej sieci towarzystw zalickowych, dla których centralnym zakładem kredytowym jest Bank krajowy; są także liczne towarzystwa tej kategorii nie dość zasobne w kapitał obrotowy, a skutkiem tego w prawiłowym rozwoju swoim krępowane i niemogące podołać swemu zadaniu.

Uzupełnić tę organizację zakładając nowe instytucje tam, gdzie ich brak, a zasilać kapitałem te, które potrzebują powiększenia funduszy: oto zadanie zarówno pilne jak i doniosłe, a energiczniejsza niż dotąd akcyja na tem polu jest niezbędnie wskazana.

Komisyja bankowa nie waha się wypowiedzieć przekonania, że jest obowiązkiem reprezentacyi kraju nie tylko zachęcać do tej pracy organizacyjnej ale także poprzeć ją pewnym zasiłkiem pieniężnym z funduszu krajowego.

Uzycie to należy tem tem rychlej, skoro wobec naszych stosunków włościan; daleko mniej mogą korzystać z taniego kredytu hipotecznego w Banku krajowym, aniżeli korzystają z podobnych źródeł włościanie innych prowincyi.

Doświadczenia poczynione przy udzielaniu włościanom kredytu hipotecznego przez instytucję centralną, działającą za pośrednictwem filii i agencji po kraju rozrzuconych, są w świeżej jeszcze pamięci. Dotychczas trwa jeszcze likwidacyja Banku rustykalnego, a tylko przez połączone usiłowania władz autonomicznych, instytucyi finansowych i ofiarnych obywateli zażegnana została katastrofa, jaką mógł sprowadzić na kraj konkurs banku i połączone z tem egzekwowanie kilkudziesięciu tysięcy włościan. Niepodobna przeto żądać, aby Bank krajowy udzielał kredytu hipotecznego włościanom z równą łatwością jak niegdyś Bank rustykalny, a także dla dłużników zbyt wielkie ułatwienie im hipotecznego kredytu byłoby niebezpiecznem.

Wiadomo, że znaczne sumy z pożyczek przez Bank rustykalny udzielonych wprost zmarnowane zostały. Ta okoliczność wielce wpłynęła na niewypłacalność dłużników. Dla banku udzielającego kredytu na cały kraj niemożliwym jest badać i sprawdzać, na jaki cel włościanin zaciąga pożyczkę, tudzież czuwać nad tem, aby jej użył produktywnie. Takiego zadania mozolnego — lecz dla dobra ludu wielce pożytecznego — może się podjąć tylko instytucja lokalna, nie operująca na zysk, i w tem właśnie spoczywa główna waga dobroczynnego wpływu powiatowych instytucyi kredytowych — jak to oddawna w całym kraju powszechnie uznano.

Komisyja proponuje zatem, aby Wydział krajowy podjął starania około zakładania lokalnych instytucyi kredytowych w powiatach, gdzie takich instytucyi niema, a dla energicznego postępu tej akcyi komisyja proponuje wyznaczenie funduszu dyspozycyjnego na pomoc w kosztach założenia i urzadzania.

Nie wielką ofiarą z funduszy krajowych można będzie, zdaniem komisyi, akcyję posunąć naprzód daleko skuteczniej, aniżeli by to stać się mogło przez samą tylko zachętę i wpływ Wydziału krajowego.

Z natury rzeczy powołaną jest Reprezentacya powiatu, mająca pieczęć nad ekonomicznymi interesami ludności, do wzięcia inicyatywy w założeniu lokalnej instytucji kredytowej.

Na tej drodze powstały istniejące już w kraju naszym powiatowe kasy oszczędności i pożyczkowe kasy powiatowe, a także założenie wielu Towarzystw zaliczkowych zawdzięczamy bezpośrednio lub pośrednio inicyatywie rad powiatowych.

Tą drogą i dalej kroczyć należy, lecz zdaniem komisji z większą, niż dotychczas energią, gdyż naprawa stosunków kredytowych włościańskich jest rzeczą pilną a każdy rok zwłoki przynosi znaczny uszczerbek w majątku tych włościan, którzy dla braku odpowiednich źródeł kredytu zmuszeni są, w razie potrzeby, szukać pomocy u lichwiarzy i pomoc tę drogo muszą opłacać.

Jaką formę prawną przyjąć należy dla utworzyć się mającej powiatowej instytucji kredytowej, mianowicie: czy założyć towarzystwo zaliczkowe, czy powiatową kasę oszczędności, czy wreszcie powiatową kasę pożyczkową, zadecyduje oczywiście reprezentacya powiatu, po zbadaniu miejscowych warunków.

Komisja nie wspomina jednak we wnioskach swoich o powiatowych kasach pożyczkowych, uważając tę formę prawną jako mniej wskazaną, przy obecnym stanie ustawodawstwa.

Wprawdzie w Czechach istnieje 106 powiatowych kas pożyczkowych, które posiadają 6½ milionów własnego funduszu zakładowego, a przeszło 25 milionów wkładek oszczędności.

Te instytucje uznane są w Czechach jako nader pożyteczne i potrzebne, pomimo że istnieje tam 265 towarzystw zaliczkowych czeskich (oprócz licznych niemieckich) które z końcem roku 1894 posiadały fundusz obrotowy przeszło 147 milionów złr.

Lecz czeskie pożyczkowe kasy powiatowe były oddawna przedmiotem ustawodawstwa krajowego. Jeszcze w roku 1863 uchwalił dla nich sejm ustawę specjalną, którą następnie, w miarę stwierdzonej potrzeby lub zmienionych stosunków, reformowano i uzupełniano.

U nas zakładanie pożyczkowych kas, nie opartych na specjalnej ustawie krajowej, nie przedstawia takich ułatwień i korzyści, jakie osiągnąć można przez utworzenie towarzystw zaliczkowych lub kas oszczędności, że wspomniemy tylko o przyjmowaniu wkładek, które powiatowym instytucjom kredytowym dostarczają głównej części kapitału obrotowego, a właśnie takich wkładek pożyczkowe kasy nie przyjmują.

Z tych powodów komisja wnioski swoje, zmierzające do zakładania nowych instytucji kredytowych, ograniczyła tylko do dwóch kategorii, t. j. towarzystw zaliczkowych i kas oszczędności.

Nadto uważała komisja za potrzebne zaznaczyć, że dążyć należy do zakładania towarzystw zaliczkowych z ograniczoną poręką. Doświadczenia bowiem, jakie poczyniono z poręką nieograniczoną, wcale nie zachęcają do przyjmowania tego rodzaju poręki, i dlatego też wiele stowarzyszeń, utworzonych na zasadzie poręki nieograniczonej, przeistoczyło się na towarzystwa z ograniczoną poręką.

Co do kwestyi zasilania towarzystw zaliczkowych obfitszą dotacją z Banku krajowego komisja zgadza się z zapatrywaniem, wyrażonem przez Bank krajowy w jego sprawozdaniu; niemniej też zgadza się komisja z Wydziałem krajowym co do potrzeby kontroli nad towarzystwami zaliczkowymi, a to zarówno pod względem bezpieczeństwa funduszy, udzielonych towarzystwom, celem rozwinięcia szersze

akcyi na polu włościańskiego kredytu, jak też i pod względem użycia tych funduszków zgodnie z intencjami Wysokiego Sejmu.

Udzielanie jednak towarzystwom zaliczkowym większej dotacyi z funduszków, jakimi Bank krajowy rozporządza bądź to z wkładek oszczędnościowych, bądź też z innych wpływów, nie załatwia jeszcze, zdaniem komisji, kwestyi zasilania powiatowych instytucji kredytowych przez Bank krajowy.

Na tem miejscu pozwala sobie komisja przytoczyć, że czeski bank krajowy, rozporządzający, przy własnym kapitale zakładowym 3 miliony złr., funduszami wkładkowymi w wysokości 15 milionów zł. eskontuje z reguły tylko weksle stowarzyszeń, a wyjątkowo jedynie weksle osób prywatnych, zabezpieczone hipoteczną kaucją lub wynikające z interesu promesowego.

Słusznie przeto postąpiła Dyrekcya naszego Banku krajowego zmierzając ku rozszerzeniu tego działu czynności swoich, którego przeznaczeniem jest popierać rozwój stowarzyszeń, i dlatego też nie odmówił Wysoki Sejm swego przyzwolenia na przyjmowanie wkładek oszczędności do wysokości 4 milionów zł.

Komisja jednak uważa, że pożyczki w obligacjach komunalnych mogą być szczególnie dogodnie dla powiatowych instytucji, poświęcających się kredytowi włościańskiemu.

Jakkolwiek bowiem kredyt włościański nie nadaje się do długoletnich planów amortyzacyjnych, praktykowanych przy pożyczkach hipotecznych na dobra ziemskie lub czynszowe realności miejskie, to jednak częstokroć zachodzi potrzeba rozłożenia włościaninowi spłaty na lat kilka, albo też prolongowania spłaty po za termin pierwotnie oznaczony, zatem fundusze w pożyczkach włościańskich inwestowane nie mogą być wycofane doraźnie. Dlatego właśnie potrzebnem jest udzielenie instytucjom powiatowym kredytu spłacalnego ratami umarzającemi uzyskanie bowiem takiego funduszu obrotowego daje możność zastosowania się do potrzeb kredytowych włościanina także pod względem stopniowego, nie uciążliwego umarzania kapitału dłużnego.

Dotacya z funduszków wkładkowych musi być wypowiedzialną, a Bank krajowy, w razie zwiększonego wycofywania wkładek, może się znaleźć w tem położeniu, że będzie żądał od instytucji udotowanych zwrotu danego im zasiłku, i to może właśnie w takich okolicznościach, w których ten zwrot będzie rzeczonym instytucjom wielce utrudniony.

Podobnych niedogodności nie przedstawia pożyczka w obligacjach komunalnych. Taką pożyczką zasilone towarzystwa zaliczkowe lub kasy oszczędności będą mogły operować daleko swobodniej na polu włościańskiego kredytu, aniżeli pieniędzmi otrzymanymi na dotacyę, lub przez reeskont weksli.

Komisja proponuje zatem uchwalenie polecenia do Wydziału krajowego względem ułożenia norm co do udzielania Towarzystwom zaliczkowym i kasom oszczędności pożyczek w obligacjach komunalnych, tudzież zwraca uwagę na potrzebę zmiany statutu bankowego, w ramach bowiem obowiązujących obecnie postanowień statutu nie byłoby to wykonalnem.

Mysł udzielania pożyczek komunalnych w tej formie nie jest nową. Statut Banku krajowego w pierwotnej osnowie z r. 1882 zawierał postanowienia, dozwolające udzielania takich pożyczek kasom oszczędności powiatowym i gminnym, tudzież towarzystwom zaliczkowym, za poręką gmin i powiatów. (§. 3. ust. B. lit. f. §§. 40 i 41). Instrukcya zaś przez Wydział krajowy w r. 1883 wydana, określiła szczegółowo sposób udzielania pożyczek w obligacjach komunalnych kasom oszczędności i stowarzyszeniom zaliczkowym, pod warunkiem wspomnianej poręki (§§. 31, 32, 33,

34, 35). Postanowienia te jednak nie weszły w życie, gdyż zostały zmienione już w roku 1884.

Zdaniem komisji należałoby powrócić do tych postanowień i umożliwić zaciąganie takich pożyczek zarówno towarzystwom zaliczkowym jak kasom oszczędności powiatowym i gminnym, gdyż gminne kasy oszczędności mogą również wywrzeć dodatni wpływ na stosunki kredytowe nie tylko miejscowej ale i okolicznej ludności.

Wreszcie przedkłada komisja pod uchwałą Wysokiego Sejmu polecenie do Wydziału krajowego, aby w myśl kilkakrotnych rezolucji sejmowych udał się do c. k. Rządu z przedstawieniem w sprawie przeszkód, które tamują zakładanie powiatowych i gminnych kas oszczędności. Mianowicie powstrzymane zostało przez rozporządzenie ministerjalne z 19. maja 1892 tworzenie kas oszczędności, których u nas jest tak mało, jak w żadnym innym kraju monarchii. Wiadomo z dawniejszych sprawozdań Wydziału krajowego, że c. k. Rząd umieścił w statucie wzorowym dla powiatowych i gminnych kas oszczędności takie postanowienia, które usuwają kontrolę autonomiznych władz nad rzeczonymi kasami. Skutkiem tego niezgodnego z obowiązującymi ustawami reskryptu ministerjalnego zakładanie kas oszczędności zupełnie ustało.

Spodziewać się należy, że c. k. Rząd zechce przecież wglądać w tę sprawę i słusznym przedstawieniem Wydziału krajowego uczynić zadość, zwłaszcza że przedmiotowy rozbiór tej kwestji musi wykazać, że przytoczone rozporządzenie ministerjalne oparte jest na mylnej podstawie, a wyrządziło krajowi wielką szkodę.

Ponieważ ta sprawa wymaga szczegółowego i dokładnego przedstawienia, przeto komisja mniema, że zamiast powtarzać lakoniczną rezolucję do Rządu właściwiej będzie polecić Wydziałowi krajowemu, aby odwołując się na uchwalone już rezolucje przedstawił jeszcze raz tę sprawę c. k. Rządowi w wyczerpującym memoriale, w którym oczywiście będzie także sposobność zwrócić uwagę c. k. Rządu na ważne zadanie, jakie kasy oszczędności mają do spełnienia na polu włościańskiego kredytu.

Kończąc niniejsze sprawozdanie komisja winna uzasadnić wysokość kwoty, którą proponuje oddać do dyspozycji Wydziału krajowego na koszt zakładania i pierwszego urządzenia powiatowych instytucji kredytowych, a z której to kwoty połowa weszłaby w budżet na rok bieżący, druga połowa zaś w budżet na r. 1897.

Wiadomo, że koszt założenia Towarzystwa zaliczkowego lub kasy oszczędności przynajmniej kilkaset zł. wynosić muszą, gdyż niezbędne urządzenie lokalu biurowego i kasowego, tudzież ksiąg, wymaga znacznego wydatku. Przyjęcie takich kosztów, według uznania Wydziału krajowego, na fundusz krajowy, powinno zachęcić, zdaniem komisji, dotyczące reprezentacje powiatowe do energicznego zajęcia się tą sprawą, a zarazem posłużyć jako namacalny dowód, że reprezentacja kraju działalność w tym kierunku nie tylko za pożyteczną uznaje ale także materialnej pomocy udziela.

Ponieważ jest jeszcze wiele powiatów, w których utworzenie wspomnianych instytucji powinno wkrótce nastąpić, przeto wysokość kwoty we wnioskach wymienionej zastosowała komisja do prawdopodobnej potrzeby; ze względu zaś, że taka organizacyjna działalność nie może odbywać się zbyt pospiesznie, proponuje komisja rozdzielenie preliminowanego wydatku na dwa lata t. j. 5.000 zł. na rok bieżący i 5.000 zł. na rok przyszły.

Wobec wielkiej doniosłości tej akeji usprawiedliwionem jest, zdaniem komisji, obciążenie budżetu krajowego proponowanym tu wydatkiem, a niech nam będzie wolno przytoczyć jeszcze, że Sejm dolnej Austrii przyznał kredyt po 10.000 zł. do dyspozycji Wydziału na koszt zakładania kas pożyczkowych systemu Raiffeisena w 1893

i 1894 r. wydano zaś faktycznie w roku 1893 kwotę 15.268 zł. 11 ct., a w roku 1894 kwotę 16.850 zł. 20 ct., zaś na rok 1895 prelininowano znowu 10.000 zł.

Co się tyczy stosunku Banku krajowego do spółek parcelacyjnych przedłożył Wydział krajowy w sprawozdaniu swoim tekst postanowień zasadniczych, które stosunek ten normują.

Według tych postanowień Bank udzielać będzie kredytu, spłacalnego w 15 do 20 ratach kwartalnych, spółkom parcelacyjnym, które mają na celu parcelację częściową dóbr tabularnych, z uwzględnieniem krajowych interesów rolniczych i społecznych, założone są racjonalnie i posiadają dostateczne siły finansowe.

Nadto może Bank spółkom parcelacyjnym, na poparcie zasługującym, udzielać pomocy przez dostarczanie kredytu hipotecznego dla nabywców rozparcelowanych gruntów, pośredniczyć przy konwersyi długów, ciężących na majątkach rozparcelowanych, tudzież ułatwiać działalność tychże spółek przez otwarcie im wekslowego kredytu.

Komisya bankowa, powołując się na zeszłoroczne sprawozdanie swoje, w którym wykazała potrzebę i pożytek parcelacji częściowej, ponownie zaznacza, że wielce trudnem jest położenie większej własności ziemskiej, coraz więcej przyciśniętej długami hipotecznymi, a uszczuplonej w dochodach przez powszechne w całej środkowej Europie przesilenie rolnicze, że zatem w wielu wypadkach parcelacya częściowa może być dla właścicieli przeciążonych majątków tabularnych zbawienną, zaś włościanom nastroży pożądaną sposobność nabycia kawałka ziemi.

Treść postanowień zasadniczych co do popierania spółek parcelacyjnych przez Bank krajowy uważa komisya za odpowiednią zamierzonemu celowi, i wyraża życzenie, aby te postanowienia wkrótce mogły być zastosowane. Wobec wielu bowiem trudności prawnych i finansowych, jakie przedstawia parcelacya, pożądanem jest w interesie kraju, aby sprawy takie załatwiane były przez spółki, zasługujące na zaufanie i zajmujące się racjonalną parcelacją, a takim właśnie spółkom Bank krajowy pomoc swoją udzielić jest gotów, pod warunkami wspomnianą instrukcją określonymi.

Brak spółek parcelacyjnych, zaufania godnych i doznających poparcia Banku krajowego, spowodował właśnie to, że częstokroć zarówno właściciele dóbr parcelowanych, jak nabywcy parcel narażeni są na wielkie straty, wynikające z wadliwego przeprowadzenia takiego interesu.

Komisya bankowa jest przekonaną, że Bank krajowy i nadal będzie zwracał uwagę na tę kwestyę i skorzysta z nadarzającej się sposobności, aby wspomniane postanowienia zasadnicze o popieraniu parcelacyjnych spółek w praktyce zastosować.

Komisya bankowa przedkłada zatem następujące wnioski:

Wysoki Sejm raczy uchwalić :

I. Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie kredytu włościańskiego, tudzież w przedmiocie stosunku Banku krajowego do spółek parcelacyjnych przyjmuje Sejm do wiadomości.

II. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby podjął starania około poprawienia kredytu włościańskiego w tych powiatach, gdzie dotychczas niema wcale instytucyi, zajmujących się kredytem włościańskim, lub gdzie istniejące takie instytucye nie czynią zadość rzeczywistym potrzebom kredytowym włościan.

Wydział krajowy użyje zatem swego wpływu na dotyczące Reprezentacye powiatowe, aby wzięły inicyatywę w zakładaniu towarzystw zaliczkowych, z poręką ograniczoną, lub przystąpiły do zakładania powiatowych kas oszczędności.

Na koszta zakładania i pierwszego urządzenia towarzystw zaliczkowych lub kas oszczędności, utworzonych za inicyatywą Reprezentacyi powiatowych, wyznacza się do dyspozycyi Wydziału krajowego kredyt w sumie 10.000 zł.

Połowę tej sumy t. j. kwotę 5.000 zł. wstawia się do budżetu na rok 1896 i poleca się Wydziałowi krajowemu, aby drugą połowę tego kredytu t. j. kwotę 5.000 zł. wstawił w preliminarz budżetu na rok 1897.

III. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby ułożył normy udzielania Towarzystwom zaliczkowym tudzież powiatowym i gminnym kasom oszczędności pożyczek w obligacjach komunalnych Banku krajowego, za poręką powiatów lub gmin i przedłożył Sejmowi wnioski do potrzebnych w tym celu zmian statutu bankowego.

W postanowieniach tych należy mieć na oku zarówno bezpieczeństwo pożyczek, jak też rękojmię użycia funduszków pożyczkowych odpowiednio do ich przeznaczenia.

IV. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu udać się do c. k. Rządu z przedstawieniem potrzeby zmiany postanowień reskryptu z c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 19 maja 1892 r., l 1139 celem uchylenia przeszkód zakładania gminnych i powiatowych kas oszczędności, stosownie do kilkakrotnych w tym przedmiocie rezolucyi sejmowych.

Lwów dnia 22. stycznia 1896.

Przewodniczący :

Stanisław Polanowski w. r.

Sprawozdawca :

Skalkowski w. r.